



Sygn. akt II UK 126/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku Uniwersytetu [...]
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.
z udziałem zainteresowanej A. P.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 maja 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok w punktach I., II. i IV. i w tej części
sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu [...] do ponownego
rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2016 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny [...] - na skutek apelacji wnioskodawcy – Uniwersytetu [...] (dalej płatnik składek), zmienił

wyrok Sądu Okręgowego we W. z dnia 7 października 2015 r. w części dotyczącej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W. z dnia 11 lutego 2015 r. w ten sposób, że stwierdził, iż zainteresowana A. P. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 15 kwietnia 2009 r. do dnia 19 czerwca 2009 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług (pkt I), dalej idącą apelację oddalił (pkt II), oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II i IV).

W stanie faktycznym sprawy, organ rentowy pięcioma decyzjami z dnia 11 lutego 2015 r., stwierdził, że zainteresowani: K. B., L. N., P. S., K. B. i A. P., jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegały u płatnika składek, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu we wskazanych w decyzjach okresach i ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zainteresowanych. Organ rentowy w toku kontroli przeprowadzonej u płatnika w okresie od dnia 8 stycznia do dnia 29 października 2014 r., ustalił że płatnik składek nie zgłosił zainteresowanych do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów o świadczenie usług podobnych do umowy zlecenia, a od osiągniętego w ten sposób przychodu w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, nie naliczył składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. W odniesieniu do zainteresowanej A. P., Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 26 lutego 2009 r., zainteresowana zobowiązała się do przygotowania w semestrze letnim 2008/2009, koncepcji, opracowania materiałów i zrealizowania ćwiczeń z przedmiotu „Podstawy pomocy [...]”, „Komunikacja niewerbalna [...]” dla pierwszego roku niestacjonarnych studiów na psychologii w wymiarze 30 godzin, w stawce 45 zł za godzinę. Postanowiono, że dzieło to jest przedmiotem prawa autorskiego, a zainteresowana przeniesie na wnioskodawcę autorskie prawa majątkowe w zakresie utrwalania, zwielokrotniania techniką magnetyczną, cyfrową i optyczną, wprowadzania do obrotu, do pamięci komputera, publicznej prezentacji i między innymi do dokonywania zmian dzieła, a także do powszechnego udostępnienia go w sieci internetowej. Umowa ta miała być wykonywana od dnia 15

kwietnia 2009 r. do dnia 19 czerwca 2009 r. Zainteresowana była zatrudniona w tym czasie także na U.

Wskutek zaskarżenia powyższych decyzji przez płatnika składek, Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 7 października 2015 r., oddalił odwołania (pkt I), oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II). Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że przedmiotowe umowy nie były umowami o dzieło. Przesądził o tym brak skonkretyzowanego rezultatu tych umów, o który płatnik składek wносił i z którego mógł skorzystać. Umowy realizowane przez zainteresowanych, zdaniem Sądu, wykazywały właściwości typowe dla umów starannego działania. Zainteresowani rozliczali się z uczelnią, tzw. zamawiającym, według stawki godzinowej z ilości zajęć odbytych ze studentami wnioskodawcy dla realizacji jego celów edukacyjnych. Każda godzina zajęć tego samego wykładowcy kosztowała dokładnie tyle samo, niezależnie od wkładu zainteresowanego w przygotowanie konkretnej dziedziny zajęć. Płatnik składek z mocy tych umów nie otrzymywał żadnego dzieła. Realizował z pomocą zainteresowanych statutowe cele uczelni, zapewniał swoim studentom odpowiednie kształcenie.

Sąd Apelacyjny w zaskarżonym skargą kasacyjną wyroku podzielił powyższą ocenę zawartych z zainteresowanymi umów, podkreślając, że o określeniu rezultatu właściwego umowie o dzieło decyduje wymaganie, by dzieło miało charakter samoistny względem twórcy, natomiast prowadzenie wykładu nigdy nie odrywa się od wykładowcy i trwa tak długo, jak jego wygłaszanie, a następnie „wygasa”, nie pozostawiając materialnego rezultatu, powołując się w tym zakresie na wyroki Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 22 stycznia 1970 r., II PR 298/69, LEX nr 14053, oraz z 28 marca 2000 r., II UKN 386/99, OSNAPiUS 2001 nr 16, poz. 522 i z dnia 5 grudnia 2000 r., I PKN 127/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 356). Brak rezultatu wykonywanej czynności w przedmiotowej umowie decyduje o tym, że umowa winna być zakwalifikowana jako umowa o świadczenie usług, do której znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu w rozumieniu art. 750 k.c. W ocenie Sądu drugiej instancji powyższa ocena koresponduje z faktem, że wykonanie umów nastąpiło na rzecz podmiotu, który stale i w zakresie działalności prowadzonego podmiotu zajmuje się czynnościami danego rodzaju, w tym wypadku prowadzeniem procesu dydaktycznego. Ocena charakteru umów łączących Uniwersytet [...] z

zainteresowanymi, nie może być zatem dokonana w całkowitym oderwaniu od systemu prawnego, w którym działa podmiot zlecający, tj. szkoła wyższa. Zgodnie z art. 107 i art. 110 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2183 ze zm.), nauczyciele akademicki są zatrudniani jako pracownicy naukowo - dydaktyczni i pracownicy dydaktyczni, do których zaliczani są wykładowcy, instruktorzy i lektorzy. Te osoby etatowe wykonują zatrudnienie w ramach podporządkowania pracowniczego, toteż w odniesieniu do osób nieetatowych, którym uczelnia przyznaje według uznania większą dotę swobody w zakresie realizacji procesu nauki, co najwyżej znajduje zastosowanie umowa o świadczenie usługi. Elementy osobistego wykonania umowy i odpłatność są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 543/13, LEX nr 1495940). W świetle powyższego, zarzuty apelacji w przeważającej mierze nie mogły zostać uwzględnione, jednak w ocenie Sądu drugiej instancji, musiały spowodować zmianą zaskarżonego orzeczenia, co do zainteresowanej A. P. z uwagi na okoliczność, której Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w wyroku. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, w chwili zawarcia przedmiotowej umowy o świadczenie usług, zainteresowana była zatrudniona na U. W myśl natomiast art. 9. ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm. dalej ustawa systemowa), osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 10, 18a, 20 i 21, spełniające jednocześnie warunki od objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu albo umowy o dzieło - jeżeli taką umowę zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub, jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy. Z uwagi więc na bezsporną okoliczność, że A. P. w okresie zawarcia i wykonywania spornej umowy była pracownikiem U., zdaniem Sądu drugiej instancji miała tytuł podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, który wyprzedzał tytuł określony w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej.

Powyższy wyrok, zaskarżył w części pełnomocnik organu rentowego; w zakresie w jakim zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 11 lutego 2015 r. w części dotyczącej zainteresowanej A. P., i uznanie, że nie podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 15 kwietnia 2009 r. do dnia 19 czerwca 2009 r. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług (pkt I), oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt II i IV).

Pełnomocnik organu rentowego zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, poprzez uznanie, że w sprawie zachodzi zbieg tytułów do ubezpieczeń społecznych oraz błędną wykładnię art. 6 ust. 1 pkt 19 w związku z art. 9 ust. 6 ustawy systemowej i uznanie, że zainteresowana podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik, podczas gdy przebywając na urlopie wychowawczym straciła ona pracowniczy tytuł do ubezpieczeń i winna podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym, jeżeli nie ma innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych.

Wskazał także na naruszenie przepisów postępowania - art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz art. 382 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie całości materiału dowodowego zebranego w sprawie i bezpodstawne oparcie wyroku jedynie na ustaleniu, że zatrudnienie zainteresowanej na podstawie umowy o pracę u innego płatnika zwolniło ją z obowiązku objęcia ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi i wypadkowemu w związku z zawartą umową o świadczenie usług.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik organu rentowego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i orzeczenie w tym zakresie co do istoty sprawy wraz z orzeczeniem o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik płatnika składek wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

ewentualnie oddalenie skargi kasacyjnej wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę tylko w granicach podstawy i wskazanego zarzutu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Związany jest też ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy uznając ich zasadność, wskazać za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2008 r., I PK 313/07 (niepublikowany), że zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., sąd wydając wyrok bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Odpowiednie stosowanie w postępowaniu apelacyjnym tego przepisu (na mocy art. 391 § 1 k.p.c.) oznacza, że sąd drugiej instancji obowiązany jest - przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. - brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy, wpływające na treść orzeczenia. Z kolei według art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne jest merytoryczną kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji, zaś orzeczenie sądu odwoławczego wydawane jest na podstawie wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego w obu instancjach. W związku z tym, podstawa kasacji z art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucająca naruszenie art. 382 k.p.c. jest usprawiedliwiona wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego albo pominął część „zebranego materiału”, jeżeli przy tym uchybienia te mogłyby mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146). W tym stanie rzeczy zarzuty naruszenia tych przepisów są uzasadnione, bowiem wyrokując Sąd Apelacyjny, zastosował prawo materialne do nie w pełni ustalonego stanu faktycznego.

Zważywszy materialnoprawne zarzuty skargi, konieczne było przesądzenie czy na podstawie unormowań ustawy systemowej korzystanie z urlopu wychowawczego stanowi odrębny tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń

społecznych. Zakres podmiotowy „przymusu” (obowiązku) ubezpieczeń emerytalnego i rentowych wyznaczają art. 6, 8 i 9 ustawy systemowej. Obowiązkowym ubezpieczeniom podlegają (między innymi) „osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami” (art. 6 ust. 1 pkt 1), oraz osoby przebywające na urloпах wychowawczych lub pobierających zasiłek macierzyński albo zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego (art. 6 ust. 1 pkt 19). Ustawodawca przyjął zasadę „przymusu” ubezpieczeń z jednego tytułu. Dlatego też, zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy, osoby będące pracownikami, „spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów”, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z jednego tytułu (zbieg tytułów ubezpieczeń społecznych). Jak wynika z art. 9 ust. 6 ustawy w związku z jej art. 6 ust. 1 pkt 19, obowiązek ubezpieczenia w odniesieniu do osób korzystających z urlopu wychowawczego istnieje tylko wtedy, gdy „nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie mają innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych”. Z powołanych przepisów wynika, że względem osób przebywających na urloпах macierzyńskim i wychowawczym, mających inny niż korzystanie z tych urloпов tytuł rodzący obowiązek ubezpieczenia, nie powstaje obowiązek ubezpieczeń na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy. W uchwale podjętej w składzie powiększonym z dnia 23 maja 2006 r., III UZP 2/06 (OSNP 2007 nr 1-2, poz. 20) Sąd Najwyższy przesądził, że osoby, które w okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego lub urlopu wychowawczego pozostają w stosunku pracy i równocześnie prowadzą pozarolniczą działalność podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu prowadzenia tej działalności. W uzasadnieniu uchwały zwrócono uwagę, że osoby przebywające na urloпах macierzyńskim i wychowawczym, mające inny jeszcze, niż korzystanie z tych urloпов, tytuł rodzący obowiązek ubezpieczenia (np. prowadzenie działalności pozarolniczej), nie podlegają obowiązkowi ubezpieczeń emerytalnego i rentowych na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy, ale z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5.

Niewątpliwie w okresach urloпов macierzyńskiego (art. 180 k.p.) i wychowawczego (art. 186 k.p.), których udzielenie jest obowiązkiem pracodawcy, pracownicy są zwolnieni z obowiązku świadczenia pracy. Za czas tych urloпов pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia, otrzymując z tego tytułu

świadczenia z zabezpieczenia społecznego - zasiłek macierzyński, albo dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, rekompensujące w jakiejś mierze niepobieranie wynagrodzenia. Fakt, że przerwy w świadczeniu pracy z tytułu urodzenia dziecka i sprawowania nad nim osobistej opieki nie powodują utraty statusu pracownika (rozumianego w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej jako „osoba pozostająca w stosunku pracy”) nie może jednak prowadzić do wniosku, że pozostaje „w mocy” pracowniczy tytuł ubezpieczenia.

Tym samym w sprawie – wbrew ocenie Sądu Apelacyjnego – nie zachodzi zbieg tytułów do ubezpieczeń społecznych, ponieważ zainteresowana w okresie wykonywania umowy o świadczenie usług przebywała na urlopie wychowawczym (podczas zatrudnienia w U.), co spowodowało ustanie pracowniczego (wypływającego ze stosunku pracy) tytułu do podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, jak również ustanie ubezpieczenia społecznego z tytułu przebywania na urlopie wychowawczym, wobec zaistnienia nowego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w związku z wykonywaniem umowy o świadczenie usług.

Podzielając w związku z tym również kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.